

Adam Grabowski, *Krzyże przydrożne, kapliczki i figury wolnostojące na terenie gminy Dąbie*, Dąbie 2014, s. 140, il.

Obowiązkiem każdego jest troska o zachowanie dziedzictwa kulturowego, które stanowi ważny składnik tożsamości narodowej. I nie chodzi tu jedynie o wielkie dzieła literackie, muzyczne czy malarskie. Jest wiele innych cennych obiektów, które należy zachować nie tylko w pamięci ludzkiej. Do nich z pewnością należą kapliczki i krzyże przydrożne, które wpisane są od wieków w polski (i nie tylko) krajobraz. Mijamy je często w drodze do domu, pracy czy szkoły, ale czy zastanawiamy się nad ich genezą? Czy zadajemy sobie pytanie, kto i kiedy postawił tę czy inną kapliczkę? Na szczęście są tacy, którzy się zastanawiają, a efektem tych dociekań są wydawane w różnych miejscach w Polsce publikacje¹. Do grupy tych dociekliwych z całą pewnością należy zaliczyć Adama Grabowskiego, który jest autorem recenzowanej publikacji. Nosi ona tytuł *Krzyże przydrożne, kapliczki i figury wolnostojące na terenie gminy Dąbie*. Książka została wydana przez Towarzystwo Przyjaciół Miasta Dąbie, a ukazała się w ramach projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach realizacji osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 4.13 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”.

W omawianej tu publikacji autor zawarł opisy 166 kapliczek i krzyży przydrożnych, które zlokalizowane są na terenie gminy Dąbie, przy czym ostatnia kapliczka już nie istnieje, a jej opis został odtworzony na podstawie archiwalnego zdjęcia wykonanego kilka lat wcześniej przez autora. Publikację poprzedza przedmowa autorstwa Anny Stanisławskiej – specjalistki ds. dziedzictwa kulturowego w powiecie kolskim (s. 9). W dalszej kolejności następuje kilkustronicowy wstęp napisany przez autora książki (s. 10-17). Najobszerniejszą część, co zrozumiałe, stanowi opis wszystkich zlokalizowanych przez autora krzyży i kapliczek przydrożnych. Autor stara się wyjaśniać ich genezę, podaje informacje o budowniczych, o zniszczeniach (szczególnie te kapliczki, które ucierpiały w trakcie okupacji). Podaje ich opis technicz-

¹ Literatura w tym zakresie jest niezwykle bogata. Wymienić można chociażby takie publikacje jak: A. Bocheński, *Architektura drewniana i kapliczki w krajobrazie kulturowym Brzozowa i okolic*, Kraków 2002; A. Marchewka, *Kapliczki przydrożne. Dziedzictwo kultury w gminie Osiek Jasielski*, Osiek Jasielski, 2002; *Krzyże, kapliczki i figury świętych. Obiekty kultu religii chrześcijańskiej w gminie Przygodzice*, Przygodzice 2008; M. Burda (red.), *Mała architektura sakralna Gminy Lubaczów*, Lubaczów 2008; M. Pasik (oprac.), *Piękno kapliczek, figur i krzyży przydrożnych. Gmina Puławy*, Góra Puławska 2014; B. Betlej, *Pochyl głowę, który przechodzisz.... Kapliczki i krzyże przydrożne gminy Jedlicze*, Jedlicze 2014; T. Spychała, *Przydrożne krzyże, kapliczki i figury na terenie gminy Wieluń*, Wieluń 2005; P. Dylaga, *Zabytkowe kaplice, kapliczki i figury przydrożne we wsiach gminy Radziechowy-Wieprz*, Wieprz 2009; J. R. Szczesna, B. Puchowski (red.), *Boże Męki, kapliczki i krzyże przydrożne gminy Cerkyn*, Cerkyn 2006; A. Bata, *Kapliczki i figury przydrożne w gminie Korczyn*, Krosno 2012; B. Grobelska, *Krzyże i kapliczki przydrożne w Gminie Gorzyce*, Gorzyce 2011; K. Snarski, *Pod Twoim krzyżem stanę. Mała architektura sakralna w gminie Szypliszki*, Szypliszki 2014; J. Adamczyk, *Przydroże kapliczki, krzyże i figury gminy Alwernia*, Chrzanów 2009; E. Jaroszewicz, M. Jucha (red.), *Puszczańskie krzyże i kapliczki z terenu Gminy Szudziałowo*, Szudziałowo 2009.

ny, niestety czasami tylko w przybliżeniu (szczególnie jeśli chodzi o wysokość krzyży), a także informacje o tym, kto się aktualnie opiekuje obiektem. Do opisu każdej kapliczki dołączone zostały fotografie. Kapliczki zostały skatalogowane według miejscowości, w których się znajdują: Dąbie, Augustynów, Baranowiec, Chełmno Parcele, Chełmno Wieś, Chruścin, Cichmiana Dolna, Domanin, Gaj, Grabina Wielka, Karszew, Krzewo przy szkole, Krzewo nad Nerem, Krzewo Parcele (pod lasem), Krzewo Środkowe, Krzykosy-Bród, Kupinin, Ladorudz, Lisice, Lutomirów, Majdany, Rośle, Rzuchów, Sobótka, Tarnówka, Tarnówka Wiesiołowska, Wiesiołów, Zalesie.

Publikacja jest cennym materiałem, który na pewno zainteresuje wielu regionalistów, być może etnologów i etnografów, stanowiąc punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych badań. Z pewnością jest to bardzo cenne wydawnictwo i zarazem dość unikatowe w skali regionalnej, bowiem mało która gmina może się poszczycić tego typu publikacją. Niestety książka posiada kilka drobnych mankamentów, o których należy w tym miejscu wspomnieć. Pierwszy odnosi się do wstępu. Czytając go odnosi się wrażenie, że ma on charakter kaznodziejski, a w mniejszym stopniu merytoryczny. Brakuje zagadnień ogólnych związanych z kapliczkami i krzyżami przydrożnymi, jak choćby informacji o typach kapliczek, ich stylach. Innym mankamentem jest pewna niekonsekwencja w prowadzeniu narracji. Polega ona na tym, że autor „rozrywa” jedne wątki innymi. Na przykład opisuje dzieje i symbolikę krzyża, ale wplata w tę część zupełnie inne wątki, które rozpraszają czytelnika, nie pozwalając skupić odpowiednio uwagi na danym zagadnieniu. Dodatkowo trzeba zauważyć, że nie brak błędów merytorycznych. Autor pisze bowiem: *Dla wyznawców religii prawosławnej, miejscem świętym porównywalnym do naszej Częstochowy jest na Podlasiu miejscowość Szawle, a w niej Święta Góra Grabarka*. Miejscowość Szawle nie leży bowiem na Podlasiu, ale na terenie obecnej Litwy i zaiste jest tam góra krzyży, ale to nie Grabarka. Ta bowiem położona jest w odległości około 7 km od Siemiatycz, leżących w województwie podlaskim. Zdarzają się również pewne powtórzenia.

Jeśli chodzi o stronę edytorską, to również można zgłosić kilka uwag. Pierwsza dotyczy formatu. Książka wydana jest w formacie A4 z miękką okładką. Trzeba wspomnieć, że autorem ilustracji na tejsze okładce, przedstawiającej kapliczkę wolnostojącą jest artysta plastyk z Warszawy – Jarosław Dązek. Również jeśli chodzi o redakcję książki, pozostawia ona wiele do życzenia. Brak jest na przykład przenoszenia wyrazów. Odnosi się wrażenie, że publikacja została przygotowana w jednym z popularnych edytorów tekstowych i w tej formie oddana do druku. Być może chodziło o obniżenie kosztów. Wracając jeszcze na chwilę do formatu publikacji, wydaje się, że lepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie mniejszego formatu – np. A5 lub B5, bowiem wówczas zdjęcie danej kapliczki mogłoby zostać umieszczone bezpośrednio obok opisu, co ułatwiłoby zdecydowanie korzystanie z publikacji. W obecnym kształcie ilustracje obrazujące opis danej kapliczki znajdują się np. kilka stron dalej.

Abstrahując od powyższych uwag należy stwierdzić, że publikacja jest cenną pozycją, szczególnie, jak wcześniej zostało już podkreślone, dla regionalistów. Ponieważ książka cieszy się dużą popularnością, zgłoszone powyżej uwagi należy potraktować postulatywnie. Są one propozycją rozwiązań, które wykorzystać można przy ewentualnie drugim wydaniu. Warto tą publikacją zainteresować właśnie regionalistów, którzy być może skorzystają z pomysłu i pójdą w ślady Adama Grabowskiego, przygotowując podobną publikację na terenie innych gmin.

Piotr Goldyn